



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

24/10/2016

IX.071.1.2015.ED

**Pan**

**Prof. Michał Seweryński**

**Przewodniczący Senackiej**

**Komisji Praw Człowieka,**

**Praworządności i Petycji**

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

W dniu 27 września br. na posiedzeniu Senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji został rozpatrzony „Raport z wykonywania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Polskę za 2015 rok”. Biorący udział w posiedzeniu p. Krzysztof Olkowicz – Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich, zobowiązał się wówczas do przesłania Panu Profesorowi tematów tych zagadnień, którymi warto zainteresować szacowną Komisję.

Zagadnieniem, które chciałbym wyróżnić w tym kontekście, to potrzeba uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur. Włączenie do krajowego prawa karnego definicji tego rodzaju zbrodni, ściśle odpowiadającej definicji z art. 1 Konwencji ONZ przeciw Torturom, pozwoliłoby w sposób wyraźny zarysować różnicę pomiędzy aktami tortur dokonanymi przez funkcjonariusza publicznego lub za jego namową, zgodą lub przyzwoleniem, albo przez jakąkolwiek osobę działającą w imieniu publicznym, a aktami przemocy w szerokim tego słowa znaczeniu, popełnionymi przez osoby nie działające w imieniu państwa. Brak takiej regulacji powoduje, że osoby dopuszczające się tortur mogą uchylić się od odpowiedzialności karnej za ich stosowanie. Nie wszystkie elementy przestępstwa tortur są bowiem obecnie penalizowane w kodeksie karnym.

W załączeniu przesyłam kopię korespondencji, jaką prowadziłem w tej sprawie z Ministrem Sprawiedliwości. Bardzo proszę Pana Profesora o zapoznanie się z opisanym



zagadnieniem i rozważenie możliwości podjęcia inicjatywy legislacyjnej w tym obszarze przez Senat RP. Będę wdzięczny za informację o stanowisku zajęтым w tej konkretnej sprawie.

Kolejne zagadnienia, które warto w moim przekonaniu rozpoznać w Komisji, przedłożę Panu Profesorowi w odrębnej korespondencji.

Z wyrazami szacunku,

Bochen





RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 27/10/2015

II.071.4.2015.ED

Pan

Borys Budka

Minister Sprawiedliwości

Warszawa

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Postulat wprowadzenia do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.) przepisu penalizującego stosowanie tortur, jest od lat podnoszony przez organizacje międzynarodowe. W szczególności rekomendacja taka kierowana jest do rządu polskiego przez Komitet ONZ Przeciwko Torturom każdorazowo po rozpatrzeniu sprawozdań okresowych Polski, przedkładanych w trybie określonym w art. 19 ust. 1 Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (zwanej dalej Konwencją lub CAT). Podobnie od lat organizacje pozarządowe w Polsce konsekwentnie zajmują stanowisko, że należy wprowadzić do kodyfikacji karnej przestępstwo tortur, obejmujące swoją treścią zachowania określone w art. 1 CAT. Postulat nowelizacji Kodeksu karnego w tym zakresie przedstawiał również Rzecznik Praw Obywatelskich, kierując już w 2000 r. wystąpienie poświęcone tej kwestii do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego (RPO-343642).

Definicja tortur została zawarta w art. 1 CAT, zgodnie z którym tortury oznaczają każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to

nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo.

W swoich rekomendacjach Komitet Przeciwko Torturom wielokrotnie powtarzał, że włączenie do krajowego prawa karnego definicji przestępstwa tortur, ściśle odpowiadającej definicji z art. 1 CAT, pozwoliłoby w sposób wyraźny zarysować różnicę pomiędzy aktami tortur dokonanymi przez funkcjonariusza publicznego lub za jego namową, zgodą lub przyzwoleniem, albo przez jakąkolwiek osobę działającą w imieniu publicznym, a aktami przemocy w szerokim tego słowa znaczeniu, popełnionymi przez osoby nie działające w imieniu państwa. Podnosił także, że wprowadzenie do porządku prawnego przestępstwa tortur spowoduje, iż nie będzie możliwe uchylenie się od odpowiedzialności karnej przez sprawców takiej zbrodni.

Rząd Polski przedkładając w lutym 2012 r. Komitetowi Przeciwko Torturom V i VI Sprawozdanie Okresowe Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania obejmujące okres od 1 października 2004 r. do 15 października 2011 r. (ze szczególnym uwzględnieniem okresu od 1 maja 2007 r. do 15 października 2011 r.), podkreślił, podobnie jak w przypadku poprzednich sprawozdań, że wszelkie elementy definicji tortur zawartej w art. 1 CAT znajdują odzwierciedlenie w polskim Kodeksie karnym, stanowiąc znamiona różnych przestępstw w nim określonych.

Tymczasem analizując ustawodawstwo krajowe należy przede wszystkim podkreślić, że przepis art. 40 Konstytucji RP stanowi, iż nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Z kolei przepis art. 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k.w. wyrażają zasadę humanitaryzmu, zaś ten ostatni dodatkowo zawiera zakaz stosowania tortur. Obecnie jednak przestępstwo tortur nie istnieje w świetle unormowań Kodeksu karnego, a przepisy stanowiące o odpowiedzialności karnej, którą ewentualnie można by powiązać z tego rodzaju zbrodnią, są stypizowane między innymi w art. 191, 245, 246, 247 k.k., a słowo tortury pojawia się tylko w kontekście jeńców wojennych (art. 123 § 2 k.k.).

Faktem jest, że polski Kodeks karny penalizuje użycie przemocy, groźby bezprawnej lub innej formy fizycznego lub psychicznego znęcania się przez funkcjonariusza publicznego lub osobę działającą na jego polecenie w celu uzyskania określonych zeznań, wyjaśnień, informacji lub oświadczeń (art. 246 k.k.). Przewiduje karę za znęcanie się nad osobą legalnie

pozbawioną wolności (art. 247 § 1 k.k.), karze podlega także funkcjonariusz publiczny, który wbrew swojemu obowiązkowi dopuszcza do popełnienia takiego czynu (art. 247 § 3 k.k.). Każde inne nadużycie siły, którego dopuszcza się funkcjonariusz publiczny podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, jeśli zostanie zgłoszone przez pokrzywdzonego bądź w inny sposób dojdzie do wiadomości organów ścigania, jest przedmiotem postępowania przygotowawczego jako odrębne przestępstwo przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, w ewentualnej kumulacji z innymi właściwymi przepisami karnymi.

Szczegółowa analiza definicji tortur z art. 1 CAT pozwala jednak uznać, że polska kodyfikacja karna nie penalizuje wszystkich jej elementów. Przepisy Kodeksu karnego nie uwzględniają sytuacji stosowania tortur „w celu ukarania osoby za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji”. W praktyce może to uniemożliwić ściganie i karanie sprawców tortur, stosujących je z tych powodów i celów. Narusza to również prawo ofiar do sądu i sprawiedliwego zadośćuczynienia.

W ślad za opinią Stowarzyszenia Interwencji Prawnej (przedstawioną do V i VI Sprawozdania Okresowego Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji), za wadliwe należy również uznać rozwiązanie, polegające na penalizacji poszczególnych elementów definicji tortur w różnych przestępstwach, z których nie wszystkie wskazują na celowe działanie funkcjonariusza państwowego. Wymienione w sprawozdaniu rządowym artykuły Kodeksu karnego, ani powoływane w zbiegu z nimi, które dotyczą sprawstwa, pomocnictwa, podżegania, nie wyczerpują bowiem definicji art. 1 CAT. W przepisach Kodeksu karnego jest mowa o działaniach wyłącznie funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie. Tymczasem Konwencja stanowi także w kontekście definicji tortur o „innej osobie występującej w charakterze urzędowym” lub osobie działającej za ich „wyraźną lub milczącą zgodą”.

Tak więc obecnie obowiązująca regulacja prawna znacznie utrudnia lub wręcz uniemożliwia kwalifikację konkretnych czynów jako tortur w rozumieniu Konwencji i nie odpowiada zaleceniom międzynarodowym w tym zakresie. Nie są mi również znane przypadki, aby w sprawach karnych przeciwko sprawcom przestępstw był stosowany bezpośrednio przepis art. 1 CAT, mimo że zgodnie z postanowieniami art. 91 ust. 1 ustawy

zasadniczej, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur (...) jest częścią krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana.

W kontekście powyższych rozważań należy zwrócić uwagę, że w swoich rekomendacjach Komitet Przeciwko Torturom wielokrotnie powtarzał, że Państwa - Strony Konwencji powinny rozważyć włączenie do krajowego prawa karnego definicji przestępstwa tortur, ściśle odpowiadającej definicji z art. 1 CAT, tak aby zarysować różnicę pomiędzy po pierwsze, aktami tortur dokonanymi przez albo za namową lub zgodą albo przyzwoleniem funkcjonariusza publicznego albo jakiegokolwiek osoby działającej w imieniu publicznym, a po drugie aktami przemocy w szerokim tego słowa znaczeniu, popełnionymi przez osoby niedziałające w imieniu państwa. Zalecane jest także, aby Państwa - Strony uczyniły z tortur przestępstwo, które nie da się pominąć przy odpowiedzialności karnej. Tymczasem większość państw zignorowała potrzebę dostosowania krajowego prawa karnego do definicji tortur zawartej w art. 1 CAT. Stąd od lat Komitet Przeciwko Torturom krytykuje niepowodzenie rządów w odpowiedniej implementacji definicji tortur zawartej w CAT. Jak podkreśla Komitet, przestępstwo tortur uregulowane w prawie krajowym nie musi literalnie odpowiadać art. 1 CAT, ale musi przynajmniej obejmować wszystkie elementy z definicji zawartej w CAT (*zob. Manfred Nowak, Elizabeth McArthur, The United Nations Convention Against Torture. A Commentary. New York, 2008, str. 54-55*). Tymczasem, jak zwrócono uwagę władzom Polski w trakcie 51 sesji Komitetu Przeciwko Torturom, która odbyła się w dniu 30 października 2013 r., w przeciwieństwie do tego co twierdzi rząd Polski, definicja tortur zawarta w artykule 1 Konwencji nie znalazła odzwierciedlenia w Kodeksie karnym, którego przepisy nie objęły poszczególnych elementów wymienionych w artykule 1 CAT. Ponadto, przestępstwa o których w nim mowa powinny być zagrożone sankcjami odpowiadającymi ich powadze, co aktualnie nie znajduje odzwierciedlenia w polskiej kodyfikacji karnej (*zob. CAT/C/SR/1174*).

W związku z powyższym aktualny stan prawny nie może być w moim przekonaniu uznany za wystarczający, zaś wprowadzenie do Kodeksu karnego przestępstwa tortur ma znaczenie nie tylko praktyczne, pozwalające na ściganie sprawców tego rodzaju zbrodni, ale także symboliczne. Nowelizacja Kodeksu karnego w kierunku przeze mnie postulowanym, będzie bowiem wyrazem respektowania przez Polskę postanowień konwencji, rekomendacji instytucji międzynarodowych stojących na straży praw człowieka, ale także wyraźnym przekazem, że państwo polskie nie daje przyzwolenia dla jakichkolwiek zachowań, które mieszczą się w definicji tortur i przewiduje za nie odpowiednio surową karę. Tym samym nasz kraj dołączyłby do grona państw, które w swoich ustawodawstwach uregulowały przestępstwo



tortur. Jako przykład można tu wskazać kodyfikację Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Finlandii, ale także Rumunii, czy Albanii. Wzmocniłoby to legitymizację zakazu tortur.

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w przedstawionej kwestii i skierowanie zaprezentowanego przeze mnie postulatu zmian legislacyjnych do prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, działającej przy Ministrze Sprawiedliwości. Bardzo proszę o informację o decyzji Pana Ministra w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku,

Bodur





MINISTERSTWO  
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Warszawa, 15 grudnia 2015 r.

IV  
Podsekretarz Stanu

DL-IV-470-11/15/5



RPW/80681/2015 P  
Data: 2015-12-16

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL	2015 -12- 16
ZAL .....	NR .....

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

*Stanowu Pana Rzecznika,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 października 2015 r. w sprawie kwestii penalizacji w prawie polskim stosowania tortur (sygn. II.071.4.2015.ED) uprzejmie informuję, iż w ocenie Ministra Sprawiedliwości aktualne uregulowania prawne w tym zakresie są wystarczające dla realizacji zobowiązań międzynarodowych RP.

W prawie polskim przestępstwem są: naruszenie nietykalności cielesnej (art. 217 §1 k.k.) groźby karalne (art. 190 §1 k.k.), zmuszanie innej osoby przemocą lub groźbą bezprawną do określonego zachowania (art. 191 §1 k.k.), przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego (art. 231 §1 k.k.), spowodowanie uszczerbku na zdrowiu (art. 156 i 157 k.k.), znęcanie się nad osobą zależną (art. 207 §1 k.k.).

Stany faktyczne mieszczące się w konwencyjnej definicji tortur mogą też być kwalifikowane z art. 245-247 k.k., tj. jako wywarcie przemocą lub groźbą wpływu na świadka, biegłego lub oskarżonego (art. 245), stosowanie przemocy lub groźby w celu uzyskania zeznań, wyjaśnień, oświadczeń lub informacji (art. 246) lub znęcanie się nad osobą pozbawioną wolności (art. 247).

Przekroczeniem uprawnień przez funkcjonariusza, ewentualnie także naruszeniem nietykalności cielesnej, będą tortury polegające na:

- 1) bezskutkowym oddziaływaniu fizycznym (np. waterboarding),
- 2) niebędącym groźbami bezprawnymi oddziaływaniu psychicznym (np. fałszywa informacja o śmierci osoby najbliższej), jeśli nie dotyczą osoby pozbawionej wolności (art.

247 k.k.) lub nie są stosowane w celu uzyskania określonych zeznań, wyjaśnień, informacji lub oświadczeń (art. 246 k.k.), względnie wpływania na osobowe źródła dowodowe (art. 245 k.k.), a więc gdy są popełnione np. w celu ukarania osoby pozostającej na wolności lub zastraszenia, wywarcia nacisku lub w innym celu wynikającym z dyskryminacji (tortury popełnione być mogą w warunkach art. 57a k.k.).

Definicja tortur z art. 1 Konwencji jest zatem w pełni odzwierciedlona w prawie polskim, acz, z uwagi na jej obszerność i zawily charakter, odpowiednie przepisy usytuowane są w różnych częściach kodeksu karnego, w zależności od rodzaju naruszanych dóbr. W związku z powyższym, ewentualne wprowadzenie do Kodeksu karnego definicji tortur zawartej w Konwencji nie miałyby znaczenia z punktu widzenia ochrony praw człowieka w Polsce – stanowiłyby jedynie powtórzenie obowiązujących już, jak wskazano, w polskim prawie przepisów. Ponadto przyjęcie w pełnym brzmieniu definicji tortur jako znamion tylko jednego przestępstwa naruszałoby przyjęte zasady systematyki polskiego prawa karnego, zgodnie z którymi działania przestępcze są typizowane według rodzajów naruszeń prawem chronionych dóbr jednostki.

Z powierzeniem

**PODSEKRETARZ STANU**  
w Ministerstwie Sprawiedliwości

Lukasz Piebłak



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 24/03/2016

IX.071.1.2015.ED

Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do odpowiedzi z dnia 15 grudnia 2015 r. (l.dz DL-IV-470-11/15/5.), otrzymanej od Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości – p. Łukasza Piebiaka, w związku z moim postulatem uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur, pragnę raz jeszcze skłonić Pana Ministra do refleksji nad przedmiotową kwestią.

We wskazanym piśmie wyrażono pogląd, iż „aktualne uregulowania prawnokarne w kwestii stosowania tortur są wystarczające dla realizacji zobowiązań międzynarodowych Polski. Definicja tortur zawarta w Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, jest w pełni odzwierciedlona w prawie polskim. Z uwagi na jej obszerność i zawiły charakter, odpowiednie przepisy usytuowane są w różnych częściach Kodeksu karnego, w zależności od rodzaju naruszonych dóbr. Ewentualne wprowadzenie do Kodeksu karnego definicji tortur zawartej w Konwencji nie miałyby znaczenia z punktu widzenia ochrony praw człowieka w Polsce, stanowiłyby jedynie powtórzenie obowiązujących już w polskim prawie przepisów”.

Nie mogę zgodzić się z takimi poglądami Podsekretarza Stanu.

Gdyby definicja tortur była w pełni odzwierciedlona w kodeksie karnym, Polska od lat nie musiałaby tłumaczyć się instytucjom międzynarodowym w tej materii, a postulat uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur, przedstawiany z ich strony, nie byłby wielokrotnie powielany. Argumenty prezentowane przez rząd Polski nie są przekonujące dla organów, przed którymi jesteśmy zobowiązani składać sprawozdania z realizacji ratyfikowanych konwencji międzynarodowych. W moim przekonaniu należy ostatecznie doprowadzić do zmiany takiego stanu rzeczy i wykazać się pozytywną reakcją na rekomendacje międzynarodowe.

Podkreślę raz jeszcze, że Komitet ONZ Przeciwko Torturom powtarza każdorazowo w trakcie omawiania sprawozdania okresowego Rzeczypospolitej Polskiej z realizacji postanowień Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, że włączenie do krajowego prawa karnego definicji przestępstwa tortur, ściśle odpowiadającej definicji z art. 1 CAT, pozwoliłoby w sposób wyraźny zarysować różnicę pomiędzy aktami tortur dokonanymi przez funkcjonariusza publicznego lub za jego namową, zgodą lub przyzwoleniem, albo przez jakąkolwiek osobę działającą w imieniu publicznym, a aktami przemocy w szerokim tego słowa znaczeniu, popełnionymi przez osoby nie działające w imieniu państwa. Brak takiej regulacji powoduje, że osoby dopuszczające się tortur mogą uchylić się od odpowiedzialności karnej za popełnienie takiej zbrodni. Nie wszystkie elementy przestępstwa tortur są bowiem obecnie penalizowane w kodeksie karnym. Poszczególne przepisy nie uwzględniają stosowania tortur „w celu ukarania osoby za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji”.

Ponadto, w przepisach kodeksu jest mowa o działaniach wyłącznie funkcjonariusza publicznego lub osoby działającej na jego polecenie. Tymczasem Konwencja stanowi także w kontekście definicji tortur o innej osobie występującej w charakterze urzędowym lub osobie działającej za ich wyraźną lub milczącą zgodą. Należy dążyć do wyeliminowania możliwości uchylenia się od odpowiedzialności przez osoby stosujące tortury. To gwarancja dla ofiar tortur. Ponadto, kodeks karny nie przewiduje sankcji, które byłyby odpowiednio surowe do charakteru popełnionego przestępstwa. Należy podkreślić, że prawo karne ze względu na swój represyjny charakter powinno być jak najprecyzyjniej skonstruowane, łatwe w stosowaniu oraz egzekwowaniu. Czyny zabronione muszą być określone w ustawie w sposób jasny, co odpowiada realizacji funkcji gwarancyjnej prawa. Rozproszenie przepisów w kodeksie nie ułatwia pracy organom ścigania i może rodzić problemy z poprawną kwalifikacją oraz prowadzić do łagodzenia odpowiedzialności sprawcy oraz do sytuacji, gdy ten sam czyn może być uznany za różne przestępstwa.

Obecnie obowiązująca regulacja prawna znacznie więc utrudnia lub wręcz uniemożliwia kwalifikację konkretnych czynów jako tortur w rozumieniu Konwencji i nie odpowiada zaleceniom międzynarodowym w tym zakresie. Stąd, uregulowanie przestępstwa tortur w kodeksie karnym stanowiłoby wyraz pewnej konstruktywnej zmiany w sposobie myślenia i uwzględniało międzynarodową koncepcję ochrony praw człowieka. Zapewne miałyby to wyraz symboliczny, oznaczając przyłączenie się przez Polskę do grona państw, które penalizują przestępstwo tortur.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę na najnowszą publikację Stowarzyszenia Zapobiegania Torturom (APT) oraz Inicjatywy Konwencji przeciw Torturom (CTI). Podkreślono w niej, że ustawodawstwo każdego kraju, które ratyfikowało Konwencję ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur, powinno zawierać odrębną i ściśle określoną definicję tortur, obejmować co najmniej elementy zawarte w art. 1 CAT i potwierdzać całkowity zakaz tortur. Kara co najmniej 6 lat pozbawienia wolności jest wymagana, aby odzwierciedlić charakter przestępstwa jakim są tortury. Dodatkowo zaleca się opcjonalnie, aby akty osób nie reprezentujących państwa, osób prywatnych, zawierały się w definicji tortur, a także aby prawo krajowe zakazywało okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania albo karania (APT, CTI, Guide on anti-torture legislation, marzec 2016, s. 59).

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o ponowne przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia i podjęcie inicjatywy legislacyjnej w kierunku uregulowania w kodeksie karnym przestępstwa tortur. Bardzo proszę o informację o decyzji Pana Ministra w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku,  
Bcdm







# MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Departament Legislacyjny

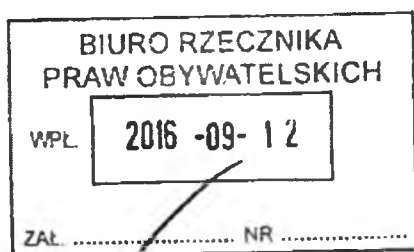
Wydział Europejskiego i Międzynarodowego  
Prawa Karnego

DL - IV - 470 - 11/15

Warszawa, 9 września 2016 r.



RPW/55294/2016 P  
Data: 2016-09-12



**Pani**  
**Ewa Dawidziuk**  
**Dyrektor**  
**Zespołu ds. Wykonywania Kar**  
**Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich**

W odpowiedzi na pismo z dnia 1 września 2016 r. (sygn. IX.071.1.2015.ED) uprzejmie informuję, iż Minister Sprawiedliwości przeanalizował wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 24 marca br. lecz nie podzielił zawartych tam wniosków, stanowiących zresztą jedynie powtórzenie argumentacji podniesionej w wystąpieniu z dnia 27 października 2015 r. W związku z powyższym Minister Sprawiedliwości uznał, iż nie ma potrzeby wystosowywania odpowiedzi, która stanowiłaby w istocie powtórzenie stanowiska przedstawionego w piśmie z dnia 15 grudnia 2015 r.

Jednocześnie pragnę wskazać, iż stanowisko to zachowuje aktualność także obecnie.

DYREKTOR  
Departamentu Legislacyjnego  
Tomasz Dąbkowski

Ministerstwo Sprawiedliwości  
Al. Ujazdowskie 11  
00-950 Warszawa  
skrytka pocztowa P-33

DL-IV-470-11/15/8

160908-00872

~~OPŁATA POCZTOWA  
TAXE PERÇUE - POLOGNE  
umowa nr ID 338805/W  
z Poczta Polska S.A. z dnia 29 lipca 2016 r.  
Nadane w UP Warszawa 133~~

**BIURO RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH**

WPŁ.

2016 -09- 12

ZAL ..... NR .....

Ewa Dawidziuk  
Biuro Rzecznika Praw  
Obywatelskich  
Al. Solidarności 77  
00-090 Warszawa